

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2017 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział VII Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie : Przewodnicząca **SSO Sylwia Dembska**

Protokolant st. sekr. sąd. Paulina Korcz

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2017 roku w Poznaniu

odwołania **R. S.**

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

z dnia 24 maja 2016 r. znak (...)

w sprawie **R. S.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy

- 1. zmienia zaskarżoną decyzję i przyznaje odwołującemu prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 29 czerwca 2015 r. od dnia 28 grudnia 2015 r. do dnia 28 lutego 2021 r.,**
- 2. stwierdza odpowiedzialność Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O. za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji,**
- 3. przekazuje Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. do rozpoznania żądanie odwołującego zgłoszone na rozprawie w dniu 14 lutego 2017 r. o przyznanie odsetek,**
- 4. zasądza od pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. na rzecz odwołującego kwotę 360 zł (słownie: trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

SSO Sylwia Dembska

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 24.05.2016 r. ((...)) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. na podstawie art. 21 ust. 1 w zw. z art. 3 ust. 1 oraz art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. 2015.1242 ze zm.) po rozpatrzeniu wniosku **R. S.** z dnia 25.11.2015 r. odmówił mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy z ubezpieczenia wypadkowego w związku z wypadkiem przy pracy dnia 29.06.2015 r.

W uzasadnieniu wskazano, że ubezpieczony uległ wypadkowi przy pracy w trakcie zatrudnienia na stanowisku magazyniera, zaś przyczyną wypadku było jego wejście i zejście z podestu wózka widłowego w czasie jazdy maszyny. W

ocenie prokuratury, na którą powołał się organ rentowy, nie sposób jest uznać, że wskutek niedopełnienia obowiązku przez osobę odpowiedzialną za bezpieczeństwo i higienę pracy ubezpieczony został narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. W konsekwencji, organ rentowy powołując się na art. 21 ust. 1 ustawy wypadkowo-chorobowej orzekł jak w sentencji decyzji.

Od tej decyzji w przepisany trybie i terminie odwołał się R. S., działając przez radcę prawnego, wnosząc o jej zmianę poprzez przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy z ubezpieczenia wypadkowego w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 29.06.2015 r., a także o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazano, że wypadek odwołującego był skutkiem niedopełnienia obowiązku w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy przez osobę za to odpowiedzialną, które narażiło odwołującego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu i w konsekwencji doprowadziło odwołującego do ciężkiego kalectwa oraz całkowitej i trwałej niezdolności do pracy w zawodzie. W ocenie odwołującego bezpośrednią przyczyną wypadku było najechanie na niego wózkiem z powodu niezachowania należytej staranności w czasie wykonywania manewru skrętu przez operatora wózka, a także niedopełnienie przez pracodawcę obowiązku właściwego nadzoru nad pracownikami, w tym podczas użytkowania pojazdów jezdniowych, a także należytego przeszkolenia pracowników w zakresie ich użytkowania.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie. W uzasadnieniu podtrzymano dotychczasową argumentację, a nadto podniesiono, że wózek nie był przystosowany do przewozu osób, a zatem odwołujący naruszył w sposób wyłączny i rażący dyspozycję § 9 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 10.05.2002 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy użytkowaniu wózków jezdniowych z napędem silnikowym. W ocenie organu rentowego odwołujący dopuścił się rażącego niedbalstwa.

Postanowieniem z dnia 12.09.2016 r. zawiadomiono o toczącym się postępowaniu Ł. K. prowadzącego działalność pozarolniczą pod nazwą PPHU (...) i poinformowano go, że może w ciągu dwóch tygodni od dnia doręczenia zawiadomienia przystąpić do sprawy, o czym powinien w ww. terminie pisemnie poinformować Sąd. W określonym terminie Ł. K. nie złożył żadnego oświadczenia.

Na rozprawie dnia 14.02.2017 r. odwołujący wniósł o przyznanie prawa do odsetek od przyznanego świadczenia w związku z wypadkiem przy pracy od dnia 01.01.2016 r. wskazując, że roszczenie to jest zgłaszane po raz pierwszy. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Odwołujący R. S. (ur. (...)) ukończył (...) Szkołę Zawodową w R. i z zawodu jest ślusarzem mechanikiem.

W okresie od dnia 02.09.1996 r. do dnia 28.09.1996 r. odwołujący był słuchaczem i ukończył kurs ładowarki jednoznaczyniowej kl. III. Od dnia 26.10.1996 r. do dnia 30.09.2000 r. odwołujący był zatrudniony w Cukrowni Miejska (...) SA w M. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku maszynisty. W okresie od dnia 04.10.2000 r. do dnia 24.04.2009 r. był zatrudniony w Zakładzie (...) z siedzibą w P. w wymiarze pełnego etatu na stanowisku pracownika grupy remontowo-budowlanej, a następnie operatora ładowarki. Od dnia 04.05.2009 r. do dnia 30.11.2009 r. wykonywał pracę w wymiarze pełnego etatu na stanowisku operatora ładowarki w Zakładzie (...) Sp. z o.o. z siedzibą w O.. Od dnia 01.12.2009 r. do dnia 30.04.2015 r. był zatrudniony w (...) sp. z o.o. B. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku operatora ładowarki. W okresie od dnia 03.01.2006 r. do dnia 31.01.2006 r. był słuchaczem kursu dla kierowców wózków jezdniowych z napędem silnikowym i wymianą butli gazowych „propanbutan” i ukończył go z wynikiem ogólnym dobrym. Nadto w okresie od dnia 21.03.2011 r. do dnia 24.05.2011 r. odwołujący był słuchaczem i ukończył kurs kierowców jezdniowych specjalizowanych ze zmiennym wysięgnikiem.

bezsportne: świadectwo ukończenia zasadniczej szkoły zawodowej z dnia 23.06.1992 r. (w aktach osobowych odwołującego – k. 52 akt), zaświadczenie o ukończeniu kursu (w aktach osobowych odwołującego – k. 52 akt),

świadczenie pracy z dnia 30.09.2000 r. (k. 11 akt organu rentowego), świadectwo pracy z dnia 24.04.2009 r. (k. 12 akt organu rentowego), świadectwo pracy z dnia 30.11.2009 r. (k. 13-14 akt organu rentowego), świadectwo pracy z dnia 30.04.2015 r. (k. 16 akt), zaświadczenie o ukończeniu kursu z dnia 31.01.2006 r. (w aktach osobowych odwołującego – k. 52 akt), zaświadczenie o ukończeniu kursu z dnia 01.06.2011 r. (w aktach osobowych odwołującego – k. 52 akt)

Odwołujący od dnia 01.05.2015 r. do dnia 31.07.2015 r. był zatrudniony w PPHU (...) K. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku magazyniera. Dnia 04.05.2015r. odwołujący oświadczył pisemnie, że odbył on szkolenie wstępne z dziedziny bezpieczeństwa i higieny pracy. Następnego dnia odwołujący oświadczył pisemnie, że odbył szkolenie stanowiskowe, które przeprowadził pracodawca, Ł. K..

Zakład pracy posiadał plac o dużej powierzchni, na części którego stały regały i odwołujący przemieszczał się między regałami na podeście wózka widłowego, którym nigdy nie kierował w celu zdjęcia z nich towaru do załadunku. Obiekt był monitorowany i pracodawca zdawał sobie sprawę z tej praktyki.

bezsportne: świadectwo pracy z dnia 07.08.2015 r. (k. 17-18 akt organu rentowego), karta szkolenia wstępnego w dziedzinie bhp (w aktach osobowych odwołującego – k. 52 akt), częściowo zeznania świadka M. B. (nagranie k. 82 akt), częściowo zeznania odwołującego (nagranie k. 82 akt)

Dnia 29.06.2015 r. ok. godz. 8:36 odwołujący uległ wypadkowi przy pracy. Tego dnia odwołujący pracował od 7:00 rano i na polecenie pracodawcy pracował razem z M. B. przy załadunku towaru. Po załadunku pierwszego auta pracownicy zaczęli szykować towar na drugi załadunek. Około godziny 8:35 M. B. jechał wózkiem widłowym po pierwszy wyrób, który znajdował się pomiędzy 1. a 2. regałem, a wówczas odwołujący stał po lewej stronie wózka widłowego. Operator M. B. jadąc do przodu w stronę pierwszego regału musiał wykonać manewr skrętu w prawo, aby ominąć pobliski regał i wjechać między regał pierwszy i drugi. W trakcie jazdy wózka widłowego odwołujący wszedł na podest wózka po lewej stronie kabiny. Jednak w połowie manewru zszedł z podestu, wykonał krok do przodu, zaś wózek będący cały czas w trakcie wykonywania manewru, wystającym poza obrys nadkola skręcającym lewym tylnym kołem pochwyił tył prawej nogi odwołującego, który upadł na ziemię będąc przejechanym przez wózek. M. B. odjechał wózkiem do przodu. Poszkodowany leżał na ziemi wskazując na przejechaną prawą nogę, po chwili przybiegli pozostali pracownicy (K. B., A. K. i Ł. B.). Odwołującego niezwłocznie udzielono pomocy i wezwano pogotowie ratunkowe.

W protokole powypadkowym nr (...) ustalono, że bezpośrednią przyczyną wypadku było wejście i zejście z podestu wózka widłowego przez odwołującego w czasie jazdy maszyny. Przyczynami pośrednimi były brak instrukcji bhp załadunku i wylądunku towaru, brak wyznaczonych ciągów komunikacyjnych, brak instrukcji organizacji transportu na terenie zakładu pracy, nieuwzględnienie środków zapobiegawczych związanych z zagrożeniem wejścia na podest wózka widłowego w ocenie ryzyka zawodowego.

Także w protokole kontroli Państwowej Inspekcji Pracy z dnia 12.08.2015 r. stwierdzono, że bezpośrednią przyczyną wypadku było niewłaściwe zachowanie się poszkodowanego poprzez jego wejście na podest wózka i zejście podczas jazdy.

dowód: protokół nr (...) (k. 3-4v akt wypadkowych), protokół kontroli PIP (k. 87-91 akt Ds. 614/15 oraz 54-58 akt), zapis monitoringu (k. 76 akt Ds. 614/15), zeznania świadka M. B. (nagranie k. 82 akt)

Wózek jezdniowy podnośnikowy, którym kierował M. B. w chwili wypadku był objęty poświadczeniem stanu technicznego jako sprawny technicznie. Wózek nie był przystosowany do transportu osób, zaś w pkt. II.2.j instrukcji eksploatacji wskazano, że zabrania się transportowania osób na urządzeniu. Na wózku nie było jednak oznaczenia wskazującego, że nie jest on przeznaczony do transportu osób. Nadto w świetle instrukcji eksploatacji pracodawca jest obowiązany zapewnić odpowiedni nadzór nad pracami transportowymi przy użyciu wózków (pkt II.1.c), zabrania się przebywania jakiegokolwiek osoby postronnej na obszarze pracy urządzenia (pkt II.2.e), zabrania się wspinania na wózek (pkt II.2.k), w razie potrzeby kierowca oraz osoby bezpośrednio uczestniczące w czynnościach transportowych powinni stosować odpowiednie ochrony indywidualne, np. kaski, rękawice ochronne (pkt II.2.m), wewnątrz hal należy poruszać się po wyznaczonych drogach transportowych (pkt II.2.q), zabronione jest podnoszenie i przemieszczania

osób na widłach lub pomoście wózka niedostosowanego fabrycznie do tego celu (pkt II.2.s), zaś w czasie jazdy kierowca jest zobowiązany przestrzegać przepisów ruchu drogowego oraz „instrukcji organizacji transportu na terenie zakładu” (pkt II.2.n). Wózek posiadał kierunkowskazy, ale M. B. nie włącza ich skręcając i nie uczynił tego także w chwili poprzedzającej wypadek odwołującego przy pracy.

dowód: poświadczenie stanu technicznego wózka jezdniowego podnośnikowego z dnia 24.11.2014 r. (k. 23 akt Ds. 614/15), instrukcja eksploatacji (k. 30 akt Ds. 614/15), zeznania świadka M. B. (nagranie k. 82 akt)

W dniu wypadku odwołujący trafił do Szpitala (...) w P., gdzie rozpoznano u niego uraz zmiążdżeniowy uda prawego, niedokrwienie prawej kończyny dolnej, uraz zmiążdżeniowy stopy prawej, a nadto wstrząs krwotoczny, stan po rekonstrukcji tętnicy udowej powierzchownej prawej, żyły udowej powierzchownej i założeniu opatrunku (...) na ranę uda prawego (dnia 29.06.2015 r.), stan po amputacji kończyny dolnej prawej na poziomie uda oraz założeniu opatrunku (...) (dnia 30.06.2015 r.) i stan po wymianie opatrunku (...) (dnia 04.07.2015 r.).

bezsporne: dokumentacja lekarska (k. 106 akt Ds. 614/15)

Na mocy postanowienia z dnia 16.10.2015 r. wydanego w sprawie Ds. 614/15 umorzono śledztwo w sprawie niedopełnienia obowiązku przez osobę odpowiedzialną za bezpieczeństwo i higienę pracy i przez to narażenia R. S. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, tj. o czyn z art. 220 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na zasadzie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. wobec stwierdzenia, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego. Postanowieniem z dnia 23.02.2016 r. wydanym w sprawie o sygn. akt II Kp 103/15 Sąd Rejonowy w Rawiczu utrzymał w pomocy zaskarżone postanowienie.

bezsporne: postanowienie o umorzeniu śledztwa (k. 109-110 akt), postanowienie z dnia 23.02.2016 r. (k. 65-65v akt wypadkowych)

Dnia 25.11.2015 r. odwołujący złożył wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

Dnia 24.05.2016 r. organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję.

W orzeczeniu z dnia 23.02.2016 r. lekarz orzecznik ZUS stwierdził, że odwołujący jest całkowicie niezdolny do pracy do dnia 28.02.2021 r. od wyczerpania zasiłku chorobowego, a przy tym jest niezdolny do samodzielnej egzystencji do dnia 28.02.2018 r. od tej samej daty. Odwołujący pobierał zasiłek chorobowy od dnia 20.07.2015 r. do dnia 27.12.2015 r.

bezsporne: akta organu rentowego, pismo z dnia 09.02.2017 r. (k. 75 akt)

Stan faktyczny ustalono na podstawie zgromadzonych w sprawie, powołanych wyżej dokumentów zgromadzonych w aktach niniejszej sprawy, dokumentów w aktach Ds. 614/15, akt osobowych odwołującego, akt organu rentowego o numerze (...), a także zeznań świadka M. B. i zeznań odwołującego.

Moc dowodowa dokumentów nie była kwestionowana przez strony i nie znaleziono podstaw, by czynić to z urzędu. Częściowo były to dokumenty urzędowe sporządzone w przewidzianej przez prawo formie przez uprawnione do tego organy, częściowo zaś dokumenty prywatne, które stanowiły dowód tego, że podpisana pod nimi osoba złożyła oświadczenie zawarte w ich treści. Wobec niezakwestionowania kserokopii dokumentów, które nie budziły wątpliwości Sądu, uznano, że stanowią one dowód istnienia dokumentów o odpowiadającej im treści.

Zeznaniom świadka M. B. dano wiarę w przeważającej części. Świadek ze względu na upływ czasu nie pamiętał niektórych szczegółów, z kolei część zeznań opierał na swoim przekonaniu, a nie na wiedzy (jak np. kwestię tego, że odwołujący odbył szkolenie bhp). Należy przy tym wskazać, że sam przebieg wypadku nie budził wątpliwości, gdyż został utrwalony przez kamery monitorujące plac zakładu pracy. Świadek wypowiedział się natomiast odnośnie do przestrzegania przez pracodawcę norm bezpieczeństwa i higieny pracy (np. w zakresie oznaczenia dróg jazdy wózków widłowych i dróg pieszych na terenie placu) oraz co do tego, w jaki sposób on sam wykonuje pracę, zaś zeznania w tej

części okazały się wiarygodne. Potwierdził przy tym istnienie pośrednich przyczyn wypadku wskazanych w protokole powypadkowym.

Zeznania odwołującego okazały się nie wnosić nic nowego do materiału dowodowego sprawy. Odwołujący w zasadzie potwierdził okoliczności wypływające z treści zgromadzonych w sprawie dokumentów i w tym zakresie jego zeznania były wiarygodne.

Na rozprawie dnia 14.02.2017 r. oddalono wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy na okoliczność, czy wypadek przy pracy nastąpił w wyniku naruszenia przez odwołującego przepisów o ochronie życia i zdrowia wywołanego niedbalstwem oraz współwiny pracodawcy jako współprzyczyny wypadku przy pracy zawarty w piśmie z dnia 03.10.2016 r. (k. 27 akt), gdyż okoliczności te zostały w toku sprawy w sposób dostateczny wyjaśnione, wobec czego przeprowadzenie tego dowodu okazało się zbędne, zaś ocena stanu faktycznego należy do Sądu i nie wymaga wiedzy biegłego.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe pozwoliło na ustalenie okoliczności kluczowej dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, jaką było to, czy zachowanie odwołującego można uznać za wyłączną przyczynę przedmiotowego wypadku przy pracy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie R. S. zasługiwało na uwzględnienie.

Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do tego, czy przyczyna wypadku przy pracy mającego miejsce dnia 29.06.2015 r. leżała wyłącznie po stronie odwołującego czy też pracodawca współprzyczynił się do jego zajścia i wobec tego, czy odwołującemu w związku z wypadkiem przy pracy przysługuje prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy, której istnienia w toku postępowania nie kwestionowano.

Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j.: Dz.U. 2009.167.1322) – dalej: ustawy wypadkowo-chorobowej – za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

- 1/ podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych;
- 2/ podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia;
- 3/ w czasie pozostawiania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

(...) zdarzenia powodującego wypadek przy pracy wiąże się z zaskoczeniem pracownika, jest czymś nieprzewidywalnym, nieoczekiwanym, raptownym. Cecha ta musi dotyczyć samego zdarzenia, nie zaś jego skutku pod postacią urazu lub śmierci. Zdarzenie, które daje się zakwalifikować jako „nagle” musi przy tym zostać wywołane przyczyną zewnętrzną, to znaczy nie może pochodzić z organizmu pracownika. Zarazem przyczyna musi być jednocześnie źródłem urazu lub śmierci pracownika, jednakże nie musi być źródłem jedynym. Dopuszczalne jest uznanie za wypadek przy pracy zdarzenia wywołanego tzw. przyczyną złożoną, czyli taką, w której czynnik zewnętrzny pokrywa się z czynnikami już istniejącymi w organizmie pracownika. Przyczyną zewnętrzną wypadku może być każdy czynnik zdolny wywołać w istniejących warunkach szkodliwe skutki, w tym pogorszyć stan zdrowia pracownika dotkniętego już schorzeniem samoistnym. Związek zdarzenia z pracą należy uznać za normatywny, zaś taka konstrukcja zmierza do przypisania pracodawcy ujemnych skutków zdarzeń powstałych w czasie wykonywania przez pracownika czynności związanych chociażby pośrednio z realizacją celów pracodawcy. Za wypadek przy pracy można uznać takie zdarzenie, które pozostają z nim w związku miejscowym, czasowym bądź funkcjonalnym.

Jak stanowi art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy wypadkowo-chorobowej z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej przysługuje renta z tytułu niezdolności do pracy dla ubezpieczonego, który stał się niezdolny do pracy wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej.

Ustawa odsyła do przepisów ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. 2016.887) – dalej: ustawa emerytalno-rentowa – w odniesieniu do ustalania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, jej wysokości oraz wypłaty, z tym że szczególne przepisy ustawy wypadkowo-chorobowej przewidują szereg wyjątków od zasad uregulowanych w ustawie rentowej. Zgodnie z art. 17 ustawy wypadkowo-chorobowej renta z tytułu niezdolności do pracy wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej przysługuje niezależnie od długości okresu ubezpieczenia wypadkowego oraz bez względu na datę powstania niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową. Ponadto przy ustalaniu podstawy wymiaru renty nie stosuje się ograniczenia wskaźnika wysokości podstawy, o którym mowa w art. 15 ust. 5 ustawy emerytalno-rentowej (250%). Istotne znaczenie mają także przepisy art. 18 oraz art. 20 ust. 2 określające minimalną wysokość renty z tytułu niezdolności do pracy z ubezpieczenia wypadkowego. Renta nie może być zatem niższa niż 80% podstawy jej wymiaru – dla osoby całkowicie niezdolnej do pracy i 60% podstawy jej wymiaru – dla osoby częściowo niezdolnej do pracy, a jednocześnie nie może być niższa niż 120% kwoty najniższej odpowiedniej renty ustalonej i podwyższonej zgodnie z ustawą emerytalno-rentową (art. 85, 89-94 ustawy emerytalno-rentowej).

Warunkiem przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy na podstawie przepisów ustawy wypadkowo-chorobowej jest kwalifikowana przyczyna wystąpienia tej niezdolności w postaci wypadku przy pracy lub choroby zawodowej. Uznanie danej osoby za całkowicie niezdolną do pracy z powodu ogólnego stanu zdrowia nie gwarantuje uprawnienia do renty z tytułu niezdolności do pracy wskutek choroby zawodowej (zob. wyrok SN z dnia 07.03.2006 r., I UK 210/05, Lex nr 299134).

W świetle art. 21 ust. 1 powołanej ustawy świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego nie przysługują ubezpieczonemu, gdy wyłączną przyczyną wypadków, o których mowa w art. 3, było udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. Celem tego przepisu jest pozbawienie ubezpieczonego prawa do świadczeń w sytuacjach ocenionych przez ustawodawcę szczególnie negatywnie (zob. W. Witoszko, „Wyłączenia prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego z tytułu wypadku przy pracy”, PiZS 2005/2/31).

W przypadku naruszenia przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia chodzi o bezprawne zachowania, niezgodne z obowiązującymi regulacjami z zakresu ochrony życia i zdrowia. Zostały one objęte przedmiotowym zakresem regulacji art. 207 § 2 k.p., a zatem odnoszą się do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy. Jeśli zaś chodzi o wyłączność przyczyny, to należy ją oceniać według kryteriów prawa cywilnego, a zatem w granicach normalnego związku przyczynowego, czyli z wyłączeniem sytuacji, gdy pochodząca od ubezpieczonego przyczyna pozostawała tylko w przypadkowym związku z powstaniem wypadku przy pracy (zob. S. Garlicki, „Zasady odpowiedzialności za wypadek przy pracy i zakres świadczeń”, PiP 1968/10/606).

Konieczne jest sięgnięcie do rozwiązań przyjętych w kodeksie cywilnym, co oznacza, że związek przyczynowy, o którym mowa w art. 21 ust. 1 ustawy wypadkowo-chorobowej należy rozumieć jako normalny (adekwatny) związek przyczynowy według art. 361 § 1 k.c., a „wyłączność” przyczyny wypadku przy pracy analogicznie jak przesłankę egzoneracyjną („wyłączną winę poszkodowanego”) z art. 435 § 1 k.c. (zob. uchwała SN z dnia 11.01.1960 r., I CO 44/59, OSN 1960/IV/92, wyrok SN z dnia 27.07.1973 r., II CR 233/73, OSPiKA 1974/9/190, wyrok SN z dnia 03.08.2007 r., I UK 367/06, OSNP 2008/19-20/294, wyrok SN z dnia 01.04.2011 r., II PK 233/10, Lex nr 898416).

Wymaga podkreślenia, że z treści art. 21 ust. 1 ustawy wypadkowo-chorobowej wynika, że przesłanka „wyłączności” odnosi się do przyczyny wypadku, a nie do winy ubezpieczonego (zob. wyrok SN z dnia 12.06.2013 r., I UK 14/13). W orzecznictwie stwierdza się z kolei, że wyłączność oznacza, że pracodawca w żaden sposób nie przyczynił się do wypadku. Przechodząc do przesłanki winy umyślnej albo rażącego niedbalstwa, należy wskazać, że w praktyce do rzadkości należy zaliczyć sytuacje, w których ubezpieczonemu można przypisać winę umyślną, zaś w przypadku

rażącego niedbalstwa (graniczącego z umyślnością), należałoby przyjąć, że ubezpieczony ma świadomość, że jego zachowanie spowoduje określone skutki, lecz bezpodstawnie sądzi, że ich uniknie bądź też skutków tych nie przewiduje, mimo że powinien przewidzieć. Jeśli chodzi o ustalenie winy, to należy jednak brać pod uwagę zarówno znajomość przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia pracownika, które ten powinien był znać bądź których znajomości można było od niego wymagać, jak również możliwość przewidzenia, w konkretnych okolicznościach, że ich naruszenie może doprowadzić do wypadku przy pracy.

W orzecznictwie sądowym przyjmuje się w sposób zgodny, że rażące niedbalstwo jest zachowaniem graniczącym z umyślnością, a zarazem takim, które daje podstawę do „szczególnie negatywnej oceny postępowania” pracownika. Powyższe rozumienie tego pojęcia zapoczątkował Trybunał Ubezpieczeń Społecznych, który w wyroku z dnia 20.11.1973 r. (III TO 84/73, (...)), wyjaśnił, że niedbalstwo pracownika jako wyłączna przyczyna wypadku przy pracy zwalnia zakład pracy od odpowiedzialności tylko wtedy, jeżeli miało charakter rażący, „a więc graniczyło z umyślnością”. Stanowisko Sądu Najwyższego w tej mierze, ukształtowało się pod wpływem wyroku z dnia 06.08.1976 r. (III PRN 19/76, OSNCP 1977/3/55). Przyjęto w nim, że przez działanie z rażącym niedbalstwem należy rozumieć między innymi sytuacje, w których poszkodowany pracownik zdaje sobie sprawę z grożącego mu niebezpieczeństwa, gdyż zwykle ono występuje w danych okolicznościach faktycznych, tak, że każdy człowiek o przeciętnej przezorności ocenia je jako ewidentne – a mimo tego, z naruszeniem przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, naraża się na to niebezpieczeństwo, ignorując następstwa własnego zachowania. Rozważania powyższe zawiera wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30.11.1999 r. (II UKN 221/99, OSNAPiUS 2001/6/205).

Treść art. 21 ust. 1 ustawy wypadkowej nakazuje wyjaśnienie przez Sąd orzekający w sprawie:

1/ tego, czy wyłącznie postępowaniu ubezpieczonego należy przypisać zaistnienie wypadku, a zatem postępowaniu polegającemu na faktycznym naruszeniu przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia po wyeliminowaniu jakichkolwiek pośrednich ogniw związku przyczynowego zachowania się ubezpieczonego z wypadkiem,

2/ tego, czy postępowanie ubezpieczonego na pewno naruszyło przepisy dotyczące ochrony życia i zdrowia,

3/ tego, czy miał miejsce przypadek umyślności bądź zaistniał fakt rażącego niedbalstwa.

Wszystkie te przesłanki muszą być przy tym spełnione łącznie, zaś ciężar wykazania ich istnienia spoczywa na organie rentowym (zob. wyrok SN z dnia 12.05.1980 r., II PRN 8/80). Przy braku udowodnienia łącznego wystąpienia tych elementów ubezpieczony nie może być pozbawiony świadczeń przewidzianych ustawą wypadkową (zob. wyrok SN z dnia 05.05.1998 r., II UKN 29/98, OSNAPiUS 1999/8/288).

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy, należy przypomnieć, iż nie było sporne, że zdarzenie mające miejsce dnia 29.06.2015 r. było wypadkiem przy pracy. Organ rentowy podnosił jednak, iż ze względu na treść art. 21 ust. 1 ustawy wypadkowo-chorobowej świadczenie odwołującemu nie przysługuje.

Nie ulega wątpliwości, że gdyby nie zachowanie odwołującego cechujące się rażącym niedbalstwem, niewątpliwie nie doszłoby do przedmiotowego wypadku przy pracy i była to jego bezpośrednia przyczyna. Jednakże tak ocenione zachowanie ubezpieczonego nie było wyłączną przyczyną wypadku. W protokole powypadkowym wskazano na istnienie przyczyn pośrednich, tj. brak instrukcji bhp załadunku i wyładunku towaru, brak wyznaczonych ciągów komunikacyjnych, brak instrukcji organizacji transportu na terenie zakładu pracy, a także nieuwzględnienie środków zapobiegawczych związanych z zagrożeniem wejścia na podest wózka widłowego w ocenie ryzyka zawodowego, których istnienie nie zostało w toku sprawy podważone. Fakt, iż zachowanie odwołującego było przyczyną bezpośrednią zdarzenia, nie oznacza, że było ono przyczyną wyłączną.

Po stronie pracodawcy doszło zatem do naruszenia:

1/ art. 237⁴ § 1 k.p. („Pracodawca jest obowiązany zaznajomić pracowników z przepisami i zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy dotyczącymi wykonywanych przez nich prac”) oraz § 41 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i

Polityki Socjalnej z dnia 26.09.1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, t.j. Dz.U. 169.1650 – dalej: rozporządzenia z 1997 r. – („Pracodawca jest obowiązany udostępnić pracownikom, do stałego korzystania, aktualne instrukcje bezpieczeństwa i higieny pracy dotyczące stosowanych w zakładzie procesów technologicznych oraz wykonywania prac związanych z zagrożeniami wypadkowymi lub zagrożeniami zdrowia pracowników, obsługi maszyn i innych urządzeń technicznych, postępowania z materiałami szkodliwymi dla zdrowia i niebezpiecznymi, udzielania pierwszej pomocy) i § 39 powołanego rozporządzenia (Pracodawca realizuje obowiązek zapewnienia pracownikom bezpieczeństwa i higieny pracy, w szczególności przez zapobieganie zagrożeniom związanym z wykonywaną pracą, właściwą organizację pracy, stosowanie koniecznych środków profilaktycznych oraz informowanie i szkolenie pracowników, zaś obowiązek ten powinien być realizowany na podstawie ogólnych zasad dotyczących zapobiegania wypadkom i chorobom związanym z pracą, w szczególności przez m.in. instruowanie pracowników w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy) poprzez brak instrukcji bhp załadunku i wyładunku towarów oraz brak instrukcji organizacji transportu na terenie zakładu pracy.

2/ § 4 ust. 1 rozporządzenia z 1997 r. („Pracodawca jest obowiązany zapewnić na terenie zakładu pracy wykonane i oznakowane, zgodnie z Polskimi Normami i właściwymi przepisami, drogi komunikacyjne i transportowe, zwane dalej ‘drogami’, drogi dla pieszych, zwane dalej ‘przejściami’, i dojazdy pożarowe oraz utrzymywać je w stanie niestwarzającym zagrożeń dla użytkowników. Drogi i przejścia oraz dojazdy pożarowe nie mogą prowadzić przez miejsca, w których występują zagrożenia dla ich użytkowników) poprzez brak wyznaczonych ciągów komunikacyjnych.

3/ § 39 rozporządzenia z 1997 r. (pracodawca realizuje obowiązek zapewnienia pracownikom bezpieczeństwa i higieny pracy, w szczególności przez zapobieganie zagrożeniom związanym z wykonywaną pracą, właściwą organizację pracy, stosowanie koniecznych środków profilaktycznych oraz informowanie i szkolenie pracowników, zaś obowiązek ten powinien być realizowany na podstawie ogólnych zasad dotyczących zapobiegania wypadkom i chorobom związanym z pracą, w szczególności przez m.in. przeprowadzanie oceny ryzyka związanego z zagrożeniami, które nie mogą być wykluczone) poprzez nieuwzględnienie środków zapobiegawczych związanych z zagrożeniem wejścia na podest wózka widłowego w ocenie ryzyka zawodowego.

Wymaga podkreślenia, że brak kwalifikacji czynu jako czynu zabronionego i karalnego na gruncie prawa karnego nie oznacza, że pracodawcy nie można przypisać winy i współprzyczynienia się do wypadku przy pracy na gruncie prawa pracy i ubezpieczeń społecznych.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przedstawiono pogląd, w pełni aprobowany przez Sąd orzekający w niniejszej sprawie, iż zwrot „wyłącznie” należy odnosić do sytuacji, w której pracodawca w żaden sposób nie przyczynił się do wypadku, a zachowanie poszkodowanego stanowiło wyłączną (jedyną) przyczynę zdarzenia (zob. wyrok SN z dnia 05.05.1998 r., II UKN 29/98, OSNAPiUS 1999/8/288; wyrok SN z dnia 10.06.1999 r., II UKN 687/98, OSNAPiUS 2000/17/658). Dlatego wystąpienie jakiegokolwiek innego zdarzenia czy okoliczności, niezależnego od pracownika, niezależnego po jego stronie, które wpłynęło na powstanie wypadku, uniemożliwia przyjęcie wyłącznej przyczyny wypadku spowodowanej zachowaniem pracownika, a do pozbawienia pracownika świadczeń z tytułu wypadku przy pracy nie jest wystarczające stwierdzenie, że zachowanie pracownika było „decydującą przyczyną wypadku”, jeżeli nie było ono wyłączną jego przyczyną (zob. wyrok SN z dnia 12.09.1998 r., II UKN 186/98, OSNAPiUS 1999/17/558). W razie zaistnienia dodatkowych, niezależnych po stronie pracownika przyczyn, nie ma potrzeby badania stopnia zawinienia pracownika, który w takim przypadku, nawet przy udowodnieniu winy umyślnej, zachowuje prawo do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego (zob. wyrok SN z dnia 13.01.1998 r., II UKN 446/97, OSNAPiUS 1997/23/693 i wyrok SN z dnia 23.04.1998 r., II UKN 11/98, OSNAPiUS 1998/7/253).

Wobec tego, że przyczyn przedmiotowego wypadku przy pracy było kilka, w tym były one niezależne od odwołującego i leżały po stronie pracodawcy, brak podstaw do odmówienia odwołującemu renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy na podstawie art. 21 ust. 1 ustawy wypadkowo-chorobowej. Nie ulega przy tym wątpliwości, że odwołujący spełnił pozostałe warunki do przyznania świadczenia i nie było to kwestionowane w toku postępowania.

W konsekwencji, należało na podstawie powołanych przepisów prawa materialnego i art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienić zaskarżoną decyzję i przyznać odwołującemu rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy dnia 29.06.2015 r., od dnia 28.12.2015r., tj. od dnia następującego po dniu wstrzymania zasiłku chorobowego do dnia 28.02.2021 r., czyli do bezspornej daty końcowej całkowitej niezdolności do pracy, o czym orzeczono w pkt. 1 wyroku.

W pkt. 2 wyroku stwierdzono odpowiedzialność organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Zgodnie bowiem z treścią przepisu art. 118 ust. 1 oraz 1a ustawy emerytalno-rentowej, organ rentowy wydaje decyzję w sprawie prawa do świadczenia lub ustalenia jego wysokości po raz pierwszy w ciągu 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji, z uwzględnieniem ust. 2 i 3 oraz art. 120. W razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli jednak organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Organ odwoławczy, wydając orzeczenie, stwierdza odpowiedzialność organu rentowego. W ocenie Sądu orzekającego w niniejszej sprawie w chwili wydania zaskarżonej decyzji organ rentowy dysponował wszelkimi informacjami umożliwiającymi mu wydanie prawidłowego rozstrzygnięcia. Wydanie błędnej decyzji wynikało z nieuprawnionej interpretacji zachowania odwołującego jako wyłącznej przyczyny wypadku przy pracy, podczas gdy jego zachowanie można było ocenić jedynie jako bezpośrednią przyczynę wypadku, nie zaś jedyną. Konstatacja ta wpływa chociażby z lektury protokołu powypadkowego i niewątpliwie jej poczynienie leżało w zakresie możliwości organu rentowego w chwili wydawania decyzji. Przeprowadzony przed Sądem dowód z zeznań świadka M. B. jedynie potwierdził wnioski wypływające ze zgromadzonych już przed organem rentowym dokumentów.

W pkt. 3 wyroku roszczenie odwołującego o przyznanie odsetek od renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy przekazano organowi rentowemu Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O. do rozpoznania i rozstrzygnięcia, gdyż zgodnie z treścią art. 477¹⁰ § 2 k.p.c. jeżeli ubezpieczony zgłosił nowe żądanie, dotychczas nierozpoznane przez organ rentowy, Sąd przyjmuje to żądanie do protokołu i przekazuje go do rozpoznania organowi rentowemu. Roszczenie sformułowane przez odwołującego na rozprawie dnia 14.02.2017 r. nie było objęte zakresem zaskarżonej decyzji i nie zostało dotąd rozpoznane.

O kosztach postępowania orzeczono w pkt 4 na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zasądzając je od organu rentowego jako przegrywającego sprawę w całości. W zakres tych kosztów weszło wynagrodzenia radcy prawnego określone na podstawie § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 1804), w świetle którego stawki minimalne wynoszą 360 zł w sprawach o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego. Sąd nie znalazł przy tym podstaw do zasądzenia dwukrotności stawki minimalnej, biorąc pod uwagę przeciętny nakład pracy pełnomocnika (sporządzenie odwołania i jednego pisma procesowego, oraz udział w rozprawie) i okoliczność, iż wkład pracy pełnomocnika w przyczynienie się do wyjaśnienia okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (niniejsza sprawa nie wymagała przy tym wyjaśnienia i rozstrzygnięcia istotnych zagadnień prawnych budzących wątpliwości w orzecznictwie i doktrynie) z pewnością nie był znaczny, zaś niniejsza sprawa nie była zawiła.

SSO Sylwia Dembska